

POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 stycznia 2021 r.,
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
sprawy **P. S.**,
uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu zabronionego z art. 217 § 1 k.k.
z powodu kasacji
wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej
od wyroku Sądu Okręgowego w R.
z dnia 21 maja 2021 r., sygn. akt V Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.
z dnia 19 stycznia 2021 r, sygn. akt II K [...],

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć oskarżycielkę prywatną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3) zasądzić od oskarżycielki prywatnej Z. B. na rzecz P. S. kwotę 300 zł, tytułem zwrotu kosztów sporządzenia odpowiedzi na kasację w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 19 stycznia 2021 r. (sygn. akt II K (...)) P. S. został uznany winnym czynu z art. 217 § 1 k.k., lecz Sąd odstąpił od wymierzenia mu kary. Od powyższego wyroku apelację wniósł zarówno oskarżony,

jak i oskarżycielka prywatna. Wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z dnia 21 maja 2021 r. (sygn. akt V Ka (...)) zmieniono wyrok Sądu I instancji i uniewinniono oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi:

„1. obrazę art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. nakazujących Sądowi dokonanie oceny materiału dowodowego przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez niezasadne uznanie, że fakt, iż P. S. uderzył Z. B. barkiem, w wyniku czego upadła i doznała urazu nogi nie było działaniem zamierzonym ze strony oskarżonego, lecz przypadkowym kontaktem, w sytuacji, gdy z uwagi na głęboki konflikt między stronami, a także możliwość ominięcia oskarżycielki prywatnej, która znajdowała się na podwórku, w czasie, gdy P. S. wyszedł z domu, czego jednak oskarżony nie uczynił i w celowo doprowadził do kontaktu jego ciała z ciałem Z. B., wskazują na umyślność działania z jego strony i zamiar wyrządzenia oskarżycielce prywatnej szkody, które to okoliczności zostały w sposób dowolny ocenione przez Sąd odwoławczy, a dowody potwierdzające umyślność działania oskarżonego niesłusznie odrzucone, co stanowi rażące naruszenie prawa i dyskredytuje słuszność wydanego w sprawie rozstrzygnięcia;

2. obrazę art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 i art. 410 k.p.k. wyrażającą się w nienależytym rozważeniu zarzutu apelacji oskarżycielki prywatnej zawartego w punkcie I tj. dotyczącego naruszenia art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez brak odniesienia się przez sąd odwoławczy do oceny zeznań oskarżycielki prywatnej Z. B., świadków E. K. i A. K. wywiedzionych w apelacji i ograniczenie się przez Sąd Okręgowy do przyjęcia wersji zdarzenia prezentowanej przez obrońcę oskarżonego bez należytej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, zwłaszcza potwierdzających fakt, że Z. B. przewróciła się i doznała urazu, po tym jak doszło do kontaktu jej ciała z ciałem oskarżonego P.S., który przechodząc obok niej, umyślnie doprowadził do styku ciał i upadku oskarżycielki prywatnej, w wyniku czego doznała uszczerbku na zdrowiu, który to materiał dowodowy został oceniony przez Sąd odwoławczy w sposób dowolny i sprzeczny z

zasadą prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

3. obrazę art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. wyrażającą się w całkowitym nie odniesieniu się przez Sąd odwoławczy do zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżycielki prywatnej określonych punkcie I. apelacji tj. a mianowicie naruszenia przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie wyroku tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zakresie oceny materiału dowodowego przez Sąd I instancji w tym zeznań oskarżycielki prywatnej i zeznań świadków zdarzenia E. K. oraz A. K., a także wyjaśnień oskarżonego P.S., w sytuacji, gdy wywiedzione w zarzutach okoliczności podważały prawidłowość przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania i poczynionych na tej podstawie ustaleń w zakresie przyjęcia prowokacyjnego zachowania ze strony Z.B., które nie miało miejsca.”

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w R. w całości i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca P.S. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Z uwagi na zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, Sąd odwoławczy nie był zobowiązany do pogłębionej analizy zarzutów apelacji oskarżycieli prywatnej, w której przedstawiała argumenty za surowszym ukaraniem oskarżonego oraz kwestionowała rozstrzygnięcie prowadzące do odstąpienia od wymierzenia kary związane z ustaleniem prowokacyjnego zachowania pokrzywdzonego (art. 217 § 2 k.k.). Skoro Sąd decyduje się uniewinnić oskarżonego, to oznacza, że wszelkie argumenty na jego niekorzyść związane z nieprawomocnym skazaniem, nie są przezeń podzielane. W związku z tym zarzuty naruszenia standardu kontroli odwoławczej są w tym zakresie chybione.

Z kolei w zakresie zarzutów skierowanych już bezpośrednio do orzeczenia reformatoryjnego Sądu odwoławczego, nie można ich podzielić. Skarżąca

kwestionuje poczynione przez Sąd odwoławczy ustalenia strony podmiotowej po stronie P. S. Sąd ten obszernie zrekapitulował materiał dowodowy zgromadzony w aktach i uznał, że w istocie doszło do zetknięcia się obu osób barkami, lecz brak dowodów, by było to intencją P. S. Wyraźnie wskazał, że relacje zarówno stron, jak i świadków nie przesądzają o umyślności po stronie ówczesnego oskarżonego. Skarżąca nie przedstawia jednak żadnych argumentów mogący ukazać tok rozumowania Sądu jako rażąco sprzeczny ze standardem wyrażonym w art. 7 k.p.k., zwłaszcza nie prezentuje go jako niedającego się utrzymać z punktu widzenia oczywistych metodologicznych mankamentów, dostrzegalnych od razu, bez konieczności czynienia złożonych zabiegów interpretacyjnych. Wręcz przeciwnie – powtarza jedynie stanowisko świadków oraz samej oskarżycielki cytując stosowne ich depozycje. Sąd II instancji analizował te zeznania i wyraźnie na ich podstawie uznał, że są one jedynie subiektywnymi odczuciami tych osób, ale nie pozwalają na żadne dalej idące konkluzje w zakresie ewentualnej umyślności. Zatem kasacja nie zawiera wymaganych art. 523 § 1 k.p.k. zarzutów.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.